

32057/1

MINISTERSTWO  
SPRAW WOJSKOWYCH  
Oddział II.Sztabu  
Licz. 9687/20.-II.

Warszawa, dnia, 9.IV.1920.

**TAJNE**

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ

na ręce mjr. Wieniawy-Długoszewskiego.

W załączeniu przedkłada Oddz.II.Szt. raport szefa II.Oddz.D.O.Gen. Poznań w sprawie ks. PLEWCZYŃSKIEGO i p. GOLSKIEJ do dalszego urzędowania odnośnie zwłaszcza do odezwania się ks. Plewczyńskiego do kpt.Dobaczewskiego grożącego poruszeniem sprawy w Belwederze.

Z rozkazu Ministra Spraw Wojskowych

P.o.pomocn.Szefa Oddziału

*J.K. Polakiewicz*

Kapitan.

ROZKAZNE DOWÓDZTWO WOJK. POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L. Dz. 32057, dnia 20/1 1920 r.  
L. s. 149. Wydmal.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Warszawa 8/IV 1920.

Inf. oddr. II  
do Gen. Poznań.  
pauze

## Raport.

W dniu 10 marca b. r. zgłosił się do mnie jako szef oddr. II do Gen. Poznań ks. Plewka-Plewenzyski, kapelan Naczelna Państwa. Powiadając mi na to, iż został skierowany do mnie przez kpt. Medzińskiego, wniósł oskarżenie przeciw p. Wautzi Golskiej zam. w Poznaniu. P. Golska miała jakoby odgnać się wstąpiwszy o Naczelna Państwa, jego zaś kapelana Naczelna Państwa - przedstawiciele, rozpowszechniając o tym pogłoski, iż była w konspiracyjnym związku; z tymi oskarżeniami ewangelizacja się jakoby p. Golska do całego szeregu osób m. i. do pastora ks. arcyb. Teodorowicza; w takim celu swego oskarżenia prosząc o zatrzymanie w areszcie p. Golskiej do chwili, aż sąd rozstrzygnie sprawę ~~z~~ klona, rozważając i wyłowić o oskarżeniu. W takich wypadkach starał się odpowiedzieć sprawę w ten sposób, iż jest to rutyna pewnych sfer duchowieństwa. Zachowując pewną rezerwę w stosunku do wywo-  
dów i żądań ks. Plewenzyskiego, oznajmiłem iż sprawę rozpatrzę poleciłem ppor. Guldzickiemu zawezwać do oddr. II p. Golską. Kiedy p. Golska szła do oddr., spotkała ks. Plewenzyskiego i donosząc mu iż w sprawie pozostaje z nim w związku, postanowiła wnieść się do domu ks. Plewenzyski spotrzebiwszy to polecił policjantowi obywatelom w pobliżu na posterunku zastrzelić ją i strzelać do oddr. Poznań nie mógł od razu trafić do ~~do~~ oddr. II - zaprowadził do adwokatów szefa instytutu, gdzie to czasu porozumienia się telefonicznego adwokat ze mną, wskazał zatrzymaną przez kilku urzędników. Prześledzona kategorycznie zaprzeczona, jakoby kiedykolwiek i do kogokolwiek odgrywała się wstąpiła

o Kancelarzu Państwa - nakazem w stosunku do ks. Plewenzjńskiego wyłożyła cały szereg pro-  
tektów, a zwłaszcza: 1) że uderzyli jej dotąd  
przyjmujących przed wojną 3000 mk., 2) że wyznawał taki  
wpływ na jej stronę iż ta wyjechała za nią i że  
ona (związującą podjętą stronę swą i ks. Plewenzjńskiego  
o klerych słowach, że jednak dotąd do nikogo o tym nie  
niepomniada, lecz ma zamiar przedstawić, w przedmiotowym  
wiadom duchownym a zwłaszcza ks. bisk. Gallowi.

Na zwócenie uwagi iż ks. kapelan Plewenzjński  
ma zamiar wyłożyć jej proces o nieprawochowanie morda-  
czystych um wzięci od mordercy p. Golika, że do ubo-  
go o swach podjętymach nie mówią, lecz byłaby  
nada, gdyżby sprawa została skierowana do sądu.

Można poddać do ingerencji oddziału II-go przepro-  
witem p. Golikę i pozwolitem jej odejść do domu.

Ks. Plewenzjński, który jak się okazało podstępnie  
w przyległym pokoju, wsiadł się dokkudety tym prokurator  
sprawy, zwócił mi uwagę, że takim wstę nie pewnym  
Kancelarzu Państwa - lecz p. Golikę i  
że będzie musiał porucić tę sprawę w Belmedere.

Ważam to adzwanie się ks. Plewenzjńskiego za ustanowienie  
wymawera na mnie pewnej prosi moralnej i nadużyć  
swojego słownictwa kapelana Kancelarza Państwa.  
Obserwujemy napotk wraz z deklaracją p. Golikę, zastanie  
wystawy do M. S. Wzrost. odd. II belski.

Dobraczewski

z wydz. II do Gen. Poruczn.

MINISTERSTWO SPRAW WNIOSK

Wpłynęło dnia 9. 16. 10. 10 1920

Załącznik do akt  
dokumentacji

Departament II

Sekreju poln.

9687